ENIE

W 60 rocznicę odzyskania państwowości

Premiera 25 kwietnia 1978 r.

Stanisław Wyspiański

WYZWOLENIE

dramat w trzech aktach

inscenizacja i reżyseria

Maciej Englert

scenografia

Marek Lewandowski

muzyka

Andrzej Sobieski

muzyka do pieśni Harfiarki

Jan Kanty Pawluśkiewicz

plastyka ruchu

Zygmunt Zdanowicz

Osoby:

Konrad	–	**Mirosław Gruszczyński**
Reżyser	–	**Jacek Polaczek**
Muza	–	**Irmina Babińska**
Karmazyn	–	**Marian Nosek**
Hołysz	–	**Tadeusz Zapaśnik**
Prezes	–	**Zbigniew Witkowski**
Przodownik, Syn	–	**Henryk Gęsikowski**
Kaznodzieja, Ojciec	–	**Jerzy Ernz**
Prymas	–	**Sylwester Woroniecki**
Mowca	–	**Józef Chwiejczak**
Harfiarka	–	**Ewa Wójcik**
Wróżka	–	**Bolesława Fafińska**
Stary Aktor	–	**Stanisław Poks**
Aktorzy, Maski	–	**Nina Grudnik**
		Barbara Komorowska
		Urszula Nowacka
		Ewa Wrońska
		Jan Stawarz

oraz

Zespół Pantomimy

Inspicjent Krystyna Zgud-Bikart Sufler Bożena Kowalczyk

...Skarżył się Wyspiański:

— Nie jestem zrozumiany, czcze i niepotrzebne pochwały i cała krytyka błędna. Wie pan, że gdybym był prawodawcą, to bym wydał prawo, które by zabraniało pisać krytyki i wchodzić osobom nieproszonym pomiędzy twórcę i publiczność. Artysta tworzy dla publiczności. Niech każdy widz lub czytelnik ocenia sztukę lub poezję wprost ze swego wrażenia, jakie odniesie. Wrażenia mogą być różnorodne. Ale jakieś ucieranie ogólnych poglądów, nieraz obcych artyście i publiczności, przez nieproszonych pośredników szkodzi sztuce.

(z notatek Augusta Wróblewskiego)

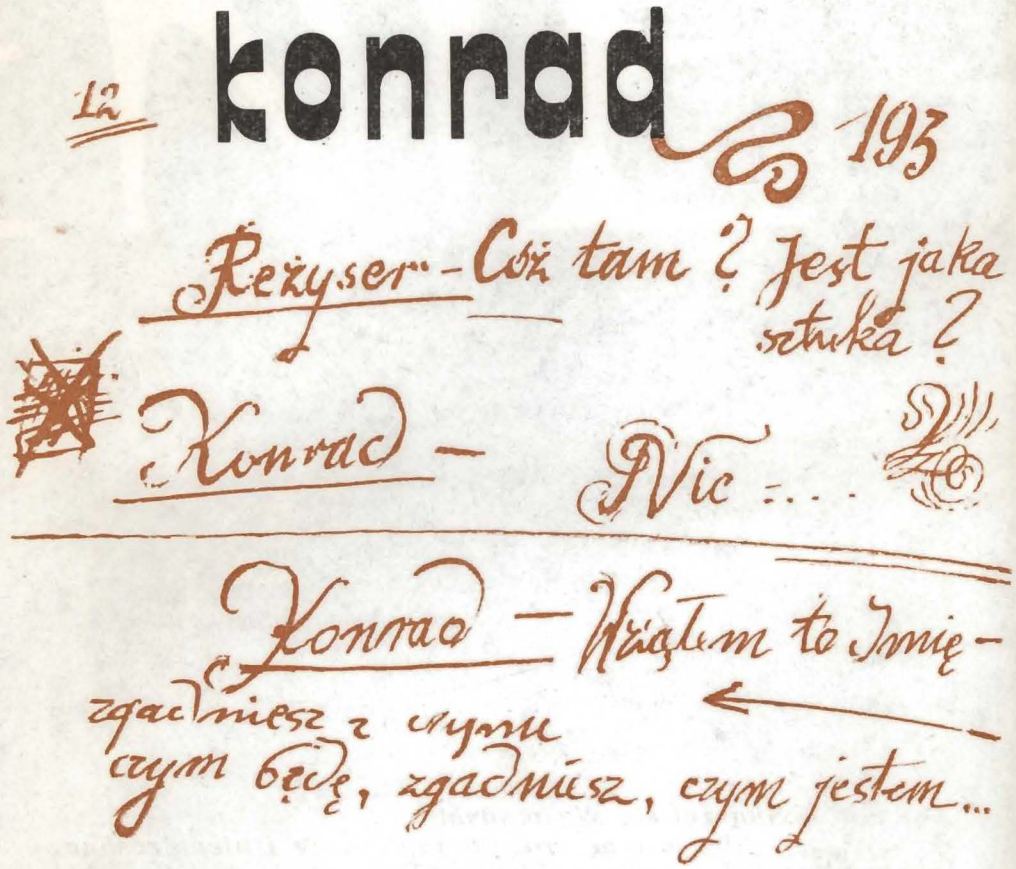

REŻYSER

Cóż tam? Jest jaka sztuka?

KONRAD

Nic.

*

KONRAD

Wziąłem to Imię, zgadniesz z czynu czym będę, zgadniesz, czym jestem...

OSTAP ORTWIN 1903

...Prometej, mocarz, niewolnik i kochanek myśli jednej (...) Piewca Czynu, Pogromca Poezji, któremu poezja na serio wzięta stała się klątwą, on, nieuleczalny niewolnik piękności, on, Poeta, on, największy z Aktorów tego świata, o ironio ironii, zamknięty bez wyjścia w teatrze, niby rozbrojony, bezwładny, skazany na dramatyzację Hamlet!

JÓZEF FLACH 1908

...jest tragicznym Donkiszotem...

WIKTOR WEINTRAUB 1908

Sekularyzowany Konrad Wyspiańskiego, Konrad odżegnowujący się od mistyki, miota się między brutalnym biologicznym nacjonalizmem a chęcią ucieczki w ustronie domowego zacisza. Jest to słaby i skłócony w sobie Konrad.

JÓZEF KOTARBIŃSKI 1909

Bohaterem poematu jest Konrad z „Dziadów", ale „takim, jakim się wydaje czytelnikom dzisiejszym". Tak mnie ustnie objaśnił sam poeta.

EDWARD CSATÓ 1958

Można by pomyśleć, że to Wyspiański i Mickiewicz wcieleni w jedną postać, która się przebrała za Konrada z „Dziadów", ale nie jest to zwykłe przebranie, tylko raczej połączenie się duchowe z trzecią z kolei istotą, z której coś przeniknęło do wspólnej osobowości.

WOJCIECH NATANSON 1965

...Konrad ma w sobie bardzo wiele z bohatera arcydramatu Mickiewiczowskiego. Ale błędem byłoby całkowite identyfikowanie Konrada z „Wyzwolenia" i Gustawa-Konrada z „Dziadów". Postać ta jest jakby syntezą Mickiewiczowskiego bohatera, samego Wyspiańskiego, może jednego z aktorów biorących udział w improwizowanym przedstawieniu, oraz — jakiegoś współczesnego autora dramatycznego.

ANIELA ŁEMPICKA 1970

Bohater „Wyzwolenia" jest i nie jest postacią z „Dziadów", jest i nie jest człowiekiem współczesnym. (...) Konrad z „Wyzwolenia" to maska, która kryje autora przed oczami publiczności i zarazem znaczy na scenie jego obecność, daje słyszeć jego głos.

MARIA RUDZKA-SYMOTIUK 1971

Konrad jest postacią syntetyczną, która pełni trzy funkcje: pierwszą — symboliczną, ponieważ jest bohaterem próbującym walczyć o wyzwolenie polityczne narodu i symbolem artysty dążącego do wyzwolenia poprzez sztukę; drugą — teatralną — gdyż jest również reżyserem-scenarzystą; trzecią — gdyż występuje, jako medium — pośrednik między światem wyższej prawdy a ludźmi. (...) Postać Konrada nie posiada wzorca psychologicznego, ani obyczajowego, jego status oparty został na aluzjach do innych bohaterów literackich.

maski

Badają - Konrad się nie zwierza,
kryje swą moc i swe męczarnie.

Choć przeto maska co z nim gada,
on jeden sceną duszy włada.....

Ilekroć pierś podniosę
nie czuję żadnych ciężarów
które by pierś tłoczyły. —

22 x 2 = 44

Badają — Konrad się nie zwierza,
kryje swą moc i swe męczarnie.
— — — — — — — — — — — —
Choć przeto maska co z nim gada,
on jeden sceną duszy włada...

IGNACY ROSNER 1903

...w akcie II scena Konrada z maskami przestaje być w grze schematyczną i, choć męczy, zajmuje przecież. (...) pomysł złamania monologu, pomysł przepuszczenia jednolitej myśli Konrada przez pryzmat kilkudziesięciu masek i zabarwienie jej wszystkimi kolorami tych różnych indywidualności, jest sam w sobie wyborny. Ale pomimo to tutaj tkwi jedyna sceniczna pomyłka autora. Scena ta najważniejsza dla zrozumienia walki Konrada z własną myślą. Otóż poeta każe mu myśl tę wyjawić i kryć zarazem przed podsłuchającymi maskami, przed publicznością. W każdym rozpędzie ku wypowiedzeniu się Konrad staje w pół drogi, lub co gorsza zbacza rozmyślnie gdzieś w „zaciszny gęsty bór" czy „żytni łan" i kryje się w nim.

WŁODZIMIERZ SPASOWICZ 1903

Akt drugi dramatu, całkiem na pozór zbyteczny, staje się interesującym jako skreślenie ewolucji, odbywającej się w duszy Konrada, podczas wytwarzania się w nim z artysty — w skończonego agitatora politycznego.

JÓZEF FLACH 1908

Dla rozbioru zasadniczej myśli „Wyzwolenia" ta ogromnie długa, na scenie nużąca dysputa Konrada z Maskami, jest w gruncie rzeczy obojętna. (...) Kto wie, czy nie lepszym wyjściem byłby już nieprzerwany małomównymi interpelacjami Masek długi monolog Konrada; w takim razie bowiem z konieczności musiałby autor po dziennikarsku tutaj traktowaną treść przyoblec w płaszcz poetycki, bodaj na znaczną odległość dorównujący nieśmiertelnej piękności Improwizacji innego Konrada. Wtedy ten płaszcz byłby przysłonił także pewne bądź niekształcenia bądź przekształcenia myślowe autora.

JÓZEF KOTARBIŃSKI 1909

...w akcie II przedstawia skupienie się duchowe bohatera. (...) Zamiar był nowy i oryginalny. Cały akt, stanowiący pod względem objętości połowę niemal sztuki poświęcił Wyspiański szerokiemu rozwinięciu życia wewnętrznego, ukazaniu wszystkich zakątków duszy bohatera w procesie jej przetwarzania się. Jest to właściwie mówiąc, wielki monolog, rozbity na szereg rozmów Konrada z Maskami, artystycznie, bardzo oryginalny, ale nadto rozwlekły.

ADAM GRZYMAŁA-SIEDLECKI 1915

...zwrócił się do mnie znany i przenikliwy badacz autora „Wesela", pan Przemysław Mączewski, z wiadomością, iż swojego czasu czytał był brulion aktu drugiego „Wyzwolenia" — i stwierdza, że w tej prywatnej redakcji utworu zamiast numerów Masek w nagłówkach dialogu widniały bądź imiona, bądź nazwiska osób ze świata literacko-artystycznego, bądź wreszcie tytuły ich stanowisk, jak np. dyrektor teatru, etc. Były to niejako notatki jakichś rozmów, może chwytane na gorąco, a zapewne w epoce następującej po premierze „Wesela", kiedy Wyspiańskiego zanudzano rozmowami o jego dziele — i w takim samym stopniu denerwowano go.

ALEKSANDER BOLESŁAW CYPS 1921

Konrad więc rozmawia z Maskami. Wydobywa z ich piersi głupotę ich i wielkością jej mierzy kulturę Polski XX wieku. I odwrotnie, Maski te są akuszerkami jego półślepych noworodków ducha. (...) Z ogólnych, zdawkowych sądów o Polsce wyciągnął Konrad sąd taki, że w wyniku daje to wszystko wielkie, moralne Nic. Polskę należy zbudować z własnej idei. Maski demaskują się, ale i pomagają tym samym widzowi w i d z i e ć i s ł u c h a ć.

WILHELM BARBASZ 1932

...długi monolog publicystycznej treści ma tu wartość artystyczną: myśl nie jest podana w statycznej formie naukowych wyników, lecz w pełnej dynamice przeżycia i walki. Staje się dramatyczna i sceniczna.

CLAUDE BACKVIS 1957

Akt drugi, stanowiący właściwe jądro „Wyzwolenia", jest długim, gorączkowym monologiem, (...) nieodparcie przywodzącym na myśl rozmyślania, jakie snuje się czasem w łóżku, w nocy, po denerwującym dniu, kiedy się wiele dyskutowało, kiedy umysł krytyczny słabnie i człowiek znajduje się na granicy snu; prowadzi wtedy wewnętrzny monolog i wydaje mu się, że jest zawsze dowcipny, zawsze nieodparcie przekonywający, przeciwnicy zjawiają się w myśli i natychmiast znikają pognębieni i ośmieszeni.

JAN ALFRED SZCZEPAŃSKI 1969

Po raz pierwszy zawiodło Wyspiańskiego (...) poczucie nośności scenicznej w drugim akcie „Wyzwolenia", gdzie teatralny w założeniu spór Konrada z Maskami stawał się dialogiem bełkotliwym, jakby nadrealistycznym, dla kołtuna dowód choroby drążącej jego autora, ale i dla wyrobionego widza prawie niezrozumiały na żywo.

w teatrze (?)

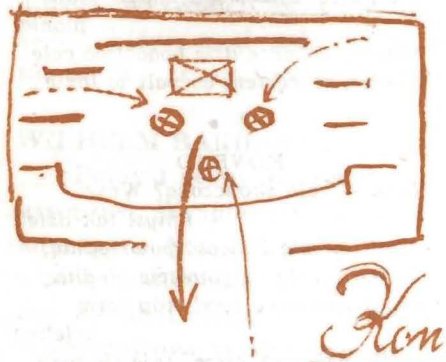

Konrad – Strojcie-mi,
strojcie narodową scenę,
niechajże ujrzę, jak dusza wam płonie
niechajże zobaczę dziś bogactwo całe
i ogień rzucę ten co pali dłonie.....

* * *

Konrad – Pola – rola skończona?
Wasz umysł tak dzieli
myśl na rolę i nicość powszednią
że skoro rolę wypowiecie gładko,
deski sceniczne spod stóp wam uciekną
i rola najpiękniejsza staje się wam bredną,
Nędzarze!

KONRAD
Strójcie-mi, strójcie narodową scenę,
niechajże ujrzę, jak dusza wam
płonie;
niechaj zobaczę dziś bogactwo całe
i ogień rzucę ten, co pali w łonie...

*

KONRAD
Rola — rola skończona? Wasz
umysł tak dzieli
myśl na rolę i nicość powszednią,
że skoro rolę wypowiecie gładko,
deski sceniczne spod stóp wam
uciekną
i rola najpiękniejsza staje się wam
brednią.
Nędzarze!

JÓZEF KOTARBIŃSKI 1903

Gdy pierzcha czarodziejstwo ułudy (...), gdy aktorzy wychodzą z ról i zaczynają zrzucać kostiumy — Konrad doświadcza zawrotu, jakby myśl jego kołowała w bezmiernej próżni. (...) Staje bohater oko w oko z prozą małostek codziennych, z gromadą aktorów, wśród których „na próżno szuka ludzi", a widzi różne kabotyńskie słabości. (...) Reżyser krząta się (...), aktorzy opuszczają scenę i rozchodzą się powoli do domów.

ADAM GRZYMAŁA-SIEDLECKI 1909

...naga scena, taka, jak ją widzi reżyser, aktorzy, maszyniści (...) jest współbohaterem „Wyzwolenia". Poeta (...) pragnie (...) by „Wyzwolenie" było poematem o P o l s c e w t e a t r z e.

STANISŁAW KOLBUSZEWSKI 1928

...nie tylko na widzu miała się dokonać katharsis przez sztukę. Wszakże aktorzy, grający wyznaczone im role (...) byli dla Wyspiańskiego symbolem tegoż społeczeństwa. Wobec tego Wyspiański przez ich role kształtujący życie narodu, patrzący na nich jako na symbol Polski, musiał przeprowadzić ich przez „ogień oczyszczający". Ich musiał wyzwolić, by uwierzyć mógł w wyzwolenie Polski. Otóż aktor, który miał pokazać w sztuce „ludzkie przywary, niewolę, ułomność" za sprawą sztuki musiał się z przywar tych uwolnić...

WILHELM BARBASZ 1932

Pomysł sceny na scenie kombinuje (...) składniki z rozmaitych utworów. Wyspiański najbardziej uświadamiał sobie hamletowość koncepcji. Nowy Hamlet urządza widowisko, mające chwytać na wędkę sumienia. (...) Gdy odpowiednia scena „Hamleta" stanowi jeden moment akcji, w „Wyzwoleniu" pomysł omawiany rozwinął się w podstawową treść całego utworu.

ANIELA ŁEMPICKA 1969

Rzecz dzieje się na scenie wśród ludzi zawodowo z teatrem związanych.

ALICJA OKOŃSKA 1971

Podstawowym bohaterem „Wyzwolenia" jest teatr jako taki, jego swoistości, jego urządzenia, jego sekrety (...) Aktorzy na oczach widzów stają się osobami dramatu.

MARIA RUDZKA-SYMOTIUK 1971

...wizja sceniczna „Wyzwolenia" narzuca konieczność potraktowania rzeczywistości teatralnej, jako „pułapki na myszy", w którą tym razem złapał się bohater, ponieważ dramat pokazuje, że teatr jest przedpolem realnego czynu, na którym można stoczyć jedynie walkę o przewodnictwo duchowe nad narodem oraz rozważyć przesłanki przyszłej wolności.

EWA MIODOŃSKA 1967

...wszystkie postacie bez wyjątku mogą być traktowane jako aktorzy grający role w widowisku zaczętym przed siódmą wieczo-

rem. I to jest pierwsza nić łącząca je. Druga to pewna dowolność w łączeniu poszczególnych postaci z poszczególnymi aktorami. Jaką rolę na przykład grał Stary Aktor w komedii del'arte, i czy grał w ogóle? Jaką rolę grał aktor, który chce skrócić sztukę Konrada?

Na innym szczeblu (...) został rozstrzygnięty podział ról poszczególnych postaci i masek II aktu. (...) W ten sposób zostało wytworzone pole dla inwencji reżysera, który łącząc pewne postacie osobą aktora, może nadać im znaczenie zupełnie szczególne. Sprawę tę zresztą podchwycono, zastanawiając się nad stosunkiem postaci komedii del'arte i masek II aktu. Zestawiając ich wypowiedzi ze sobą, znaleziono cały szereg myśli, twierdzeń, sformułowań, które uznać należy za dwa warianty powtórzone w różnych konwencjach, ale dotyczące tego samego.

Wyzwolenie

Muza – Czegoż to chcesz?

Konrad – Wyzwolin.

Ta –

Maska 10 – Dążysz .... do gdzie?

Konrad – Do....

Maska 10 – Do jakowegoś wyzwolenia!

MUZA
Czegóż to chcesz?
— — — — — — —
KONRAD
Wyzwolin.

*

MASKA 10
Dążysz... do... gdzie?
KONRAD
Do...
MASKA 10
Do jakowegoś
wyzwolenia.

JÓZEF KOTARBIŃSKI 1909

Poezja Wyspiańskiego, w jego mniemaniu, dokonała wyzwolenia w dziedzinie duchowej, zerwała kajdany tradycji, rozwiała mrok ideałów przeżytych.

Ale w sferze rzeczywistości teraz nie masz wyzwolenia. Myśl szamoce się w pustce i mrokach, nie widząc przed sobą drogi wytycznej.

STANISŁAW KOLBUSZEWSKI 1928

Posiadając program działania, posiadając nade wszystko moc wewnętrzną, którą jest „dusza wolna", Konrad przychodzi naród wyzwolić. Symbolem wyzwolenia ma stać się zdobycie „wrót grobu", wstrzymanie narodu przed zejściem w jego czeluście za wodzą Geniusza. (...) Tego też dokonał Konrad w teatrze. (...) I w tym momencie rozpoczyna się tragedia Konradowa: dał się ponieść poezji, fikcji zawierzył jako rzeczywistości. Tymczasem aktorzy grali tylko role „wyzwolenia". I Konrad przeżywał w istocie komedię wyzwolenia; (...) w gruncie rzeczy „Konrad" to również tylko teatralna maska, taki sam fałsz, jak całe przedstawienie wyzwolenia Polski.

WILHELM BARBASZ 1932

Konrad, który na wstępie „Wyzwolenia" powtórzył słowa Upiora a potem na widok świętej Rodziny myślał, że ukończył już swoją tułaczkę, że dostąpi już szczęścia, jakiego poskąpiło mu życie, gdy zjawił się w chatce księdza — teraz dochodzi do wniosku, że przeżył tylko w dramacie, jak bohater IV części „Dziadów", powtórne dzieje swych mąk, by z nich wydostać naukę-przestrogę. Brzmi ona, iż czyn wyzwolenia nie dojdzie do skutku na drodze wpływów poezji.

JÓZEF BUJNOWSKI 1957

...jakąkolwiek Konrad obierza drogę, by wyzwolić się z niewolnictwa patriotyzmu, logika jego artyzmu zwraca go do punktu wyjścia, Więcej: logika ta decyduje o jego życiu i ...o zakończeniu „Wyzwolenia". (...) Bieg wydarzeń „Wyzwolenia" określony jest prawami sztuki. Zgodnie z nim dane mu było przeżyć iluzję wolności tylko w sferze improwizowanego widowiska.

ANIELA ŁEMPICKA 1969

Spraw wyzwoleńczych jest (...) w tym utworze więcej, niż jedna. Przedmiot dramatu obejmuje zespół spraw od siebie zależnych, przy tym pozostają one w takim między sobą układzie, że aby zapowiedź tytułu mogła się sprawdzić, dokonać się winny co najmniej trzy różne wyzwolenia:

1. **wyzwolenie Polski z niewoli politycznej**
2. **wyzwolenie narodu z bezwładu ducha i woli**
3. **wyzwolenie sztuki.**

Co najmniej, bo do wymienionych ogólnych spraw wyzwoleńczych dołączyć należy jeszcze jedną, osobną sprawę — wyzwolenie poety, bohatera dramatu.

Zespół techniczny:
Kierownik techniczny:
Włodzimierz Bojakowski

Światło
Kazimierz Krzanowski

Główny elektryk
Andrzej Olenderek

Operator światła
Zygmunt Mokrzecki

Akustyk
Ryszard Szwed

Brygadier sceny
Mieczysław Witkowski
Brunon Melkis

Rekwizytor
Krystyna Zajdzińska

Pracownia malarska
Michał Tuszyński

Pracownia fryzjerska
Renata Szwed

Pracownia krawiecka
Jan Pakuła

Pracownia tapicerska
Stanisław Falkowski

Pracownia ślusarska
Mieczysław Miśkowiec

Pracownia stolarska
Leon Białachowski

Pracownia szewska
Wiesław Pietrzak

SZGraf. 595/I/Ad. 4.000+25. A-3/322

TEATR WSPÓŁCZESNY W SZCZECINIE

Dyrektor i Kierownik artystyczny
Maciej Englert

Z-ca Dyrektora
Kazimierz Krzanowski

Kierownik literacki
Jadwiga Adamowicz

Wydawca:
Teatr Współczesny w Szczecinie

Redakcja programu:
Jadwiga Adamowicz
Opracowanie graficzne:
Marek Lewandowski
Opracowanie techniczne:
Wacław Kasner

Cena zł 10.—

BEZPŁATNE

WYZ